

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 491 / 5 sierpnia 2018 ISSN 2080-0010
XVIII Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 16, 2–4.12–15

Czytanie z Księgi Wyjścia: Na pustyni całe zgromadzenie Izraelitów zaczęło szemrać przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. Izraelci mówili im: Obyśmy pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdzieśmy zasiadali przed gamkami mięsa i jadalibyśmy chleb do sytości! Wyprowa-dziliście nas na tę pustynię, aby głodem umorzyć całą tę rzeszę. Pan powiedział wówczas do Mojżesza: Oto ześle wam chleb z nieba, na kształt deszczu. I będzie wychodził lud, i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej. Chcę ich także doświadczyć, czy pójdą za moimi rozkazami czy też nie. Styszałem szemranie Izraelitów. Powiedz im tak: O zmierzchu będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem. Poznacie wtedy, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem. Rzeczywiście wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a nazajutrz rano warstwa rosy leżała dokoła obozu. Gdy się warstwa rosy uniosła ku górze, wówczas na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi. Na widok tego Izraelci pytali się wzajemnie: Co to jest? – gdyż nie wiedzieli, co to było. Wtedy powiedział do nich Mojżesz: To jest chleb, który daje wam Pan na pokarm.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 78, 3–4.23–25.54

Pokarmem z nieba Pan swój lud obdarzył

Co usłyszeliśmy i cośmy poznali, i co nam opowiedzieli nasi ojcowie, opowiemy przyszłemu pokoleniu, chwałę Pana i Jego potęgę.

Pan Bóg z góry wydał rozkaz chmurom i bramy nieba otworzył. Jak deszcz spuścił mannę do jedzenia, podarował im chleb niebieski.

Spożywał człowiek chleb aniołów zesłał im jadał do syta.

Wprowadził ich do ziemi swej świętej, na górę, którą zdobyła Jego prawica.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 4, 17.20–24

Czytanie z Listu do Efezjan:

Bracia: To mówię i zaklinam się na Pana, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie, z ich próżnym myśleniem, Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa.

Styszećliście przecież o Nim i zostaliście pouczeni w Nim – zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że – co się tyczy poprzedniego sposobu życia – trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Mt 4, 4b

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

EWANGELIA

J 6, 24–35

Słowa Ewangelii według Świętego Jana:

A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwnym brzegu, rzekli do Niego: Rabbi, kiedy tu przybyłeś? W odpowiedzi rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec. Oni zaś rzekli do Niego: Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże? Jezus odpowiadając rzekł do nich: Na tym polega dzieło (zamierzone przez) Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał. Rzekli do Niego: Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba. Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu. Rzekli więc do Niego: Panie, dawaj nam zawsze tego chleba! Odpowiedział im Jezus: Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.

Oto słowo Pańskie

W Klimatach:

Święto Przemienienia Pańskiego 2

O Adoracji słowami
o. Augustyna Pelanowskiego 2

Sierpień miesiącem pieszych
pielgrzymek na Jasną Górę 3

Adoracja Najświętszego Sakramentu 3

Galeria Dzwonnica zaprasza na wystawę
prac Marty Piekut i Jolanty Dubiel 4

Zaproszenie na koncert
"Umiera piękno" 4

KOMENTARZ

"Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie" (J 6,35).
Bardzo często te słowa odnosimy od razu do Eucharystii. I czasem dziwimy się, że tak często przystępowaliśmy do Komunii Świętej, a nic się nie zmieniło: ciągle jesteśmy pełni nieuporządkowanych pragnień i napięć.

Tymczasem Jezus nie mówi tylko o przyjmowaniu Go w Eucharystii, ale żeby przyjmować Jego samego na co dzień. Karmić się Nim codziennie, tak jak się spożywa chleb: karmić się Nim jako Słowem Boga w Biblii w codziennej modlitwie, przyjmować Go jako bliźnich, zwłaszcza tych maluczkich, z którymi Chrystus się utożsamia, łączyć się z Jego Krzyżem w cierpieniach i trudach naszego życia. I wreszcie karmić się Nim w Eucharystii, która streszcza i wyraża te wszystkie spotkania z Chrystusem. Wtedy spożywanie Ciała Pańskiego będzie pełne treści, będzie nas przemieniać i zaspokajając pragnienie pokoju i miłości.

ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

Święto Przemienienia Pańskiego

W dniu 6 sierpnia Kościół świętuje "Przemienienie Pańskie". W tym roku będzie to poniedziałek. Uroczystość Przemienienia Pańskiego na Wschodzie spotykamy już w VI wieku. Była ona największym świętem w ciągu lata. Na Zachodzie jako święto obowiązujące dla całego Kościoła, wprowadził je papież Kalikst III z podziękowaniem Panu Bogu za zwycięstwo oręża chrześcijańskiego pod Belgradem w dniu 6 sierpnia 1456 r. Wojskami dowodził wódz węgierski Jan Hunyadi, a całą obronę i bitwę przygotował św. Jan Kapistran. Jednak lokalnie obchodzono to święto na Zachodzie już w VII wieku. W Polsce święto znane jest od XI wieku.

Święto "Przemienienia Pańskiego" przypomina, że Jezus może w każdej chwili odmienić nasz los. Ma ono jednak jeszcze jeden, radosny, eschatologiczny aspekt: przyjdzie czas, że Pan odmieni nas wszystkich; nawet nasze ciała w tajemnicy zmartwychwstania uczyni uczestnikami swojej chwały. Dlatego dzisiejszy obchód jest dniem wielkiej radości i nadziei, że nasze przebywanie na ziemi nie będzie ostateczne, że przyjdzie po nim nieprzemijająca chwała.

Przemienienie to jednak nie tylko pamiątka dokonanego faktu. To nie tylko nadzieja także naszego zmartwychwstania i przemiany. To równocześnie nakaz zostawiony przez Chrystusa, to zadanie wytyczone Jego wyznawcom. Warunkiem naszego eschatologicznego przemienienia jest stała przemiana duchowa, wewnętrzne, uparte naśladowanie Chrystusa. Ta przemiana w zarodku musi mieć podstawę na ziemi, by do swej pełni mogła dojść w wieczności. W drodze ku wieczności uczeń Jezusa musi być Mu wierny: myślą, słowem i chrześcijańskim czynem.

Chrystus obiecuje, że będziemy królować razem z Nim tam, gdzie - za Piotrem - będziemy powtarzać: "Mistrzu, jak dobrze, że tu jesteśmy". Warunkiem jest to, abyśmy już teraz pamiętali o tym, co dla nas przygotował Bóg, i abyśmy każdego dnia karmili się Jego Słowem i Ciałem. On chce, abyśmy ufnie i wytrwale się do Niego modlili, służyli bliźnim, rozwijając w sobie cnoty. Takie dążenie do przemiany będzie odpowiedzią na zaproszenie św. Pawła: "Przemieniajcie się przez odnawianie umysłu" (Rz 12, 2).

Ewangelia tego święta prowadzi nas wraz z Chrystusem, Piotrem, Jakubem i Janem na górę Tabor. Tam Chrystus przemienił się wobec swoich Apostołów.

Jego twarz zajaśniała jak słońce, a szaty stały się olśniewająco białe. Apostołowie byli zachwyceni, choć poznali jedynie niewielki odblask wiecznej chwały Ojca, w której po swoim zmartwychwstaniu zasiadł Jezus. To wydarzenie pozostało tajemnicą dla pozostałych uczniów - dowiedzieli się o nim dopiero po wniebowstąpieniu Jezusa.

Zdarzenie to Ewangelisci musieli uważać za bardzo ważne, skoro jego szczegółowy opis umieścili wszyscy synoptycy: św. Mateusz (Mt 17, 1-9), św. Marek (Mk 9, 1-8) i św. Łukasz (Łk 9, 28-36). Również św. Piotr Apostoł przekazał opis tego wydarzenia (2 P 1, 16-18). Miało ono miejsce po sześciu dniach - czy też "jakoby w osiem dni" - po uroczystym wyznaniu św. Piotra w okolicach Cezarei Filipowej (Mt 16, 13-20; Mk 8, 27-30; Łk 9, 18-21).

Św. Cyryl Jerozolimski (+ 387) jako pierwszy wyraził pogląd, że górą Przemienienia Chrystusa była góra Tabor. Za nim zdanie to powtarza św. Hieronim (+ ok. 420) i cała tradycja. Faktycznie, góra Tabor uważana była w starożytności za świętą. Może dziwić szczegół, że zaraz po przybyciu na górę Apostołowie posnęli. Po odbytej bardzo uciążliwej drodze musieli utrudzić się wspinaczką, zwłaszcza że wędrowali sześć dni od Gór Hermonu.

W Starym Testamencie powszechne było przekonanie, że Jahwe pokazuje się w obłoku (Wj 40, 34; 1 Sm 8, 11). Dlatego w czasie Przemienienia ukazał się obłok, który okrył Chrystusa, Mojżesza i Eliasza. Głos Boży z obłoku utwierdził uczniów w przekonaniu o teofanii, czyli objawieniu się Boga. Dlatego Ewangelista stwierdza, że świadkowie tego wydarzenia bardzo się złąkli.

Termin "Przemienienie Pańskie" nie jest adekwatny do greckiego słowa *metemorphose* (por. Mk 9, 2), które ma o wiele głębsze



znaczenie. Termin grecki oznacza dokładnie "zmienić formę zewnętrzną (morfę), kształt; przejść z jednej formy zewnętrznej do drugiej". Chrystus okazał się tym, kim jest w swojej naturze i istocie - Synem Bożym.

Przemienienie pozwoliło Apostołom zrozumieć, jak mizerne i niepełne są ich wyobrażenia o Bogu. Chrystus przemienił się na oczach Apostołów, aby w dniach próby ich wiara w Niego nie zachwiała się.

Ewangelista wspomina, że Eliaz i Mojżesz rozmawiali z Chrystusem o Jego męce. Zapewne przypomnieli uczniom Chrystusa wszystkie prorocтва, które zapowiadały Mesjasza jako Odkupiciela rodzaju ludzkiego. Wydarzenie to musiało mocno utkwąć w pamięci świadków, skoro po wielu latach przypomniał je św. Piotr w jednym ze swoich Listów (2 P 1, 16-18).

Źródło:
<https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/08-06a.php3>

O Adoracji słowami o. Augustyna Pelanowskiego

Chcę opowiedzieć o czymś bardzo zwykłym: o modlitwie adoracyjnej. Dlaczego? Bo ta zwykła modlitwa jest jednocześnie najważniejszą postawą człowieka wobec Boga, a także wobec drugiego człowieka i siebie samego...

Święty Tomasz z Akwinu w swojej Sumie Teologicznej napisał, że zasadniczym przedmiotem naszej wiary jest to, co czyni nas szczęśliwymi. To nie jest prawda, że chrześcijaństwo jest religią dla ludzi, którzy ubós-

twiają cierpieć i siebie nienawidzić... Chrześcijaństwo jest szczęściem nawet dla kogoś kto cierpi, jest szczęściem mimo cierpienia, szczęściem, które przewycięża cierpienie, a nie unika go...

Ktoś mnie spytał, dlaczego po spowiedzi dalej boli go dusza. Powiedziałem mu, że po założeniu leczącego opatrunku przez lekarza, rana dalej może boleć, ale jest to ból nadziei, gdyż chory wie, że rana się goi, a ból skończy się radością zdrowia...

Ja nie chcę być człowiekiem nieszczęśliwym. Nie chcę przeżywać swojego chrześcijaństwa jako jakiegoś cierpiętnictwa i nieszczęścia. Wierzę w to, że Bóg jest szczęściem i że On chce, abym ja moje życie spędzał również szczęśliwie - co nie wyklucza, oczywiście, cierpienia, bo można być szczęśliwym i cierpiącym... Wierzę w to, że na drodze wiary dojdę do szczęścia. Wierzę też, że szczęśliwym mogę być tylko wtedy, gdy uszczęśliwiam innych - ale nade wszystkim Boga... ▶▶

Sierpień miesiącem pieszych pielgrzymek na Jasną Górę

W sierpniu każdego roku z całego kraju na Jasną Górę zmierza ponad 40 pielgrzymek pieszych. Wędruje w nich ponad 250 tys. osób. Pątnicy przemierzają łącznie ponad 15 tys. kilometrów szlaków przecinających całą Polskę. Od poniedziałku, 6 sierpnia naszą duchową łączność z pielgrzymami wyrażać będziemy odmawiając różaniec przez cały czas trwania pielgrzymki warszawskiej. Modlitwę różańcową odmawiamy codziennie, za wyjątkiem soboty, po Mszy św. o godz. 17.00 - chodząc wokół kościoła.

Z wielu miast na Jasną Górę ruszają piesze pielgrzymki, które do Częstochowy docierają na obchodzone 15 sierpnia uroczystości święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwane też świętem Matki Bożej Zielnej oraz na 26 sierpnia, święto Matki Bożej Częstochowskiej. Najwięcej grup pieszych przybywa do Częstochowy w dni poprzedzające te uroczystości.

Historia pieszego pielgrzymowania do Częstochowy rozpoczęła się niemal z chwilą początków kultu Maryi w Jej Cudownym Wizerunku.

Najstarsza pielgrzymka do Częstochowy, udokumentowana w kronikach, wyruszyła we wrześniu 1626 roku z Gliwic. Była wyrazem wdzięczności za uratowanie miasta przed wojskami duńskimi podczas wojny trzydziestoletniej. Według miejskich legend Maryja rozpostarła wtedy swój płaszcz nad miastem, chroniąc je i zmuszając wrogów do ucieczki. Po cudownym ocaleniu 80 mieszczan wyruszyło z pielgrzymką do Częstochowy, gdzie 29 września 1626 roku umieścili sztandar z wizerunkiem Maryi.

Mieszkańcy Gliwic złożyli w kościele parafialnym ślubowanie, że co roku będą odbywać pielgrzymkę. Jak podają miejskie kroniki: "Matce Bożej to ślubowanie było miłe, a dla mieszczan zbawienne".

Drugą była piesza pielgrzymka z Kalisza. Po raz pierwszy ruszyła w 1637 roku. To jedyna piesza pielgrzymka w Polsce, podczas której pątnicy drogę w obie strony pokonują pieszo. Trwa od 10 do 19 sierpnia. Pielgrzymi mają do pokonania trasę liczącą łącznie ponad 300 km.

Trzecia to pielgrzymka piesza z Łowicza (od 1656 roku).

Warszawska Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę, która po raz pierwszy wyruszyła 6 sierpnia 1711 roku, była wypełnieniem ślubowania złożonego w imieniu mieszkańców stolicy przez członków Bractwa Pana Jezusa Pięciorańskiego za uwolnienie miasta od szalejącej zarazy. Trasa pielgrzymki liczy 248 km, wędrowka trwa dziewięć dni i kończy się 14 sierpnia. Na szlaku pątnicy odwiedzają m. in. Sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Studziannej, Sanktuarium

Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Paradyżu i Sanktuarium św. Anny Samotrzeciej w miejscowości Święta Anna. Od kilkudziesięciu lat warszawska pielgrzymka ma charakter międzynarodowy, a idą w niej osoby z całej Europy; do Częstochowy wędrują też pielgrzymi nawet z Indii. Ostatnio wśród pątników są również Rosjanie, Litwini, Białorusini, Ukraińcy i Łotysze. Pielgrzymki na Jasną Górę odbywają się również w innym czasie, jednak nie są to już pielgrzymki piesze; zazwyczaj są organizowane przez konkretne grupy zawodowe i środowiskowe – są pielgrzymki ludzi pracy, pielęgniarek, parlamentarzystów, żeglarzy.

W Polsce poza Jasną Górą jest 95 ośrodków pielgrzymkowych, m.in. Piekary Śląskie, Kalwaria Zebrzydowska, Święta Lipka, Góra Św. Anny, Kalwaria Paławska, Licheń, Kodeń, Gietrzwałd, Wambierzyce.

W Kościele pielgrzymowano od II wieku do miejsc świętych w Palestynie (Jerozolima), a od III wieku do grobów apostołów-męczenników (Rzym) i miejsc przechowywania relikwii. Od późnego średniowiecza pielgrzymki stały się praktyką masową, podejmowaną indywidualnie lub grupowo. Szczególnie popularnym miejscem było i jest nadal Santiago de Compostela w Hiszpanii.

Źródło:

<http://www.radiomaryja.pl/informacje/tradycja-pieszych-pielgrzymek-jasna-gore/>

► Szczęście jest w dawaniu, we wspomagananiu słabych. A co, gdy samemu jest się słabym? Można wtedy swoją słabością obdarować Jezusa. Nigdzie indziej nie doświadczam radości Jezusa z oddawania Mu swojej słabości, a nawet bezradności czy wręcz nędzy, jak na adoracji. To zadziwiające, jak bardzo Go to raduje i uszczęśliwia, gdy może zdjąć ze mnie wszystko to, co mnie przygniata...

Gdy jest się w pustce, samotności, można ujrzeć swoje pokusy – i szczególnie będąc na adoracji wcale nie trzeba się tworzyć tymi zjawami i szeptami, które niepokoją i straszą. Trzeba się na nie uodpornić. Po to także jest adoracja. Dopóki są udręka i nie mamy na nie zgody, lecz sprzeciw, wzmagają w nas potrzebę oddania się Bogu, schronienia się w Nim...

Jakie kuszenie nie może się już ukryć, gdy ukrywamy się przed wszystkim na adoracji Najświętszego Sakramentu? Doznanie żalu, że się nie jest takim, jakim się sobie wyobraża, inaczej mówiąc pretensja na los taki, jaki mamy a nie taki, jaki byśmy chcieli. A dokładniej rzecz nazywając: bunt na krzyż. Bo krzyż to nic innego jak zgoda na swoje życie takie, jakie ono jest i na siebie samego ze wszystkimi słabościami i niedomaganiem. Mój los, mój krzyż, wydają się być dla mnie moim jedynie zadaniem, które jestem w stanie unieść, podolać mu, myłacz własne chęci z możliwościami.

Niestety jesteśmy słabi i lepiej się nie ludzić, że możemy siebie samych znieść bez pomocy Chrystusa...

Nie do zniesienia są wyrzuty sumienia spowodowane wielkimi nieprawościami albo upokarzające krzywdy, które znieśliśmy w przeszłości. Tylko w obecności Boga można je sobie przypomnieć, wyznać, wypowiedzieć, wyplakać, wylać ze łzami, dokonać skruchy lub odkryć podobieństwo do Chrystusa i doznać ulgi uzdrowienia albo przebaczenia...

Adoracja i medytacja wspomagają wewnętrzną integrację człowieka. Chaotyczne myśli, obolałe uczucia, skrzywdzone sumienie, przetrącone nadzieje i kulawe słowa jednoczą się w szpitalu modlitwy i doznają powolnego uzdrowienia...

Bóg współdziała we wszystkim dla dobra tych, którzy Go kochają – a kochanie to spędzanie czasu z ukochanym... Oddając Bogu na adoracji własną słabość, w sumie nic Mu nie oferujemy, raczej ofiarujemy Mu „nic” - ale zyskujemy Jego Miłość...

Jeśli Bogu damy szansę, by nas uszczęśliwił, to czy On sam nie poczuje się szczęśliwy?

fragmenty z książki „Uszczęśliwić Boga”
o. Augustyna Pelanowskiego

Opracowanie: *Bractwo Adoracyjne*

Zapraszamy
do naszego kościoła
na
Adorację Najświętszego
Sakramentu w Kaplicy św. Anny



CISZA,
W KTÓREJ PRZEMAWIA BÓG

we ŚRODĘ w godz. od 7.30 – 21.00
w CZWARTEK w godz. od 7.30 – 24.00
w PIĄTEK w godz. od 7.30 – 19.30

XVIII Niedziela Zwykła – 5 sierpnia 2018 r.

- Dziś przypada I niedziela miesiąca. Nabożeństwo adoracyjne o godz. 17.00, a następnie procesja eucharystyczna wokół świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji. Po procesji modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Centrum Kultury Wilanów i Parafia św. Anny zapraszają na koncert Agi Zaryan pt.: *Umiera Piękno*, poświęcony 74. rocznicy Powstania Warszawskiego, który odbędzie się dziś o godz. 19.00. w ogrodach kolegiaty wilanowskiej.
- Jutro, w Święto Przemienienia Pańskiego, o godz. 16.00, zostanie odprawiona na cmentarzu Msza św. za zmarłych z naszych rodzin. Miłosierdziu Bożemu, w sposób szczególny, polecać będziemy tych, którzy opuścili nas w ostatnim czasie. Zmarłych polecanych naszym modlitwom prosimy zgłaszać w zakrystii.
- Msza św. wotywna o Duchu Świętym zostanie odprawiona w jutro o godz. 18.00. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
- We wtorek, 7 sierpnia br., modlić się będziemy za dzieci, zwłaszcza te które odeszły od wiary i kościoła. Modlitwę rozpoczniemy o godz. 17.30. Msza św. w intencji dzieci i ich rodziców, zostanie odprawiona o godz. 18.00.
- Początek sierpnia to czas pielgrzymek. Od poniedziałku, 6 sierpnia naszą duchową łączność z pielgrzymami wyrażać będziemy odmawiając różaniec przez cały czas trwania pielgrzymki.

Modlitwę różańcową odmawiamy codziennie, za wyjątkiem soboty, po Mszy św. o godz. 17.00 - chodząc wokół kościoła.

- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 6 sierpnia, święto Przemienienia Pańskiego,
 - w środę, 8 sierpnia, wspomnienie św. Dominika, kapłana,
 - w czwartek, 9 sierpnia, święto św. Terezy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy,
 - w piątek, 10 sierpnia, święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika,
 - w sobotę, 11 sierpnia, wspomnienie św. Klary, dziewicy.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

- Miłosierdemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- śp. Mariannę Surgot,
- śp. Ewę Pałasz,
- śp. Jadwigę Piaścik-Pohoryło,
- śp. Halinę Marię Domeradzką,
- śp. Maria Drewniak
- śp. Aleksandra Filipiaka,
- śp. Tadeusza Bolikowskiego,
- śp. Tadeusza Ragudzkiego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.



**Galeria
DZWONNICA**

**Zapraszamy
na nową wystawę prac
Marty Piekut i Jolanty Dubiel**



**AGA
ZARYAN
UMIERA PIĘKNO
KONCERT**

OGRODY KOLEGIATY ŚW. ANNY W WILANOWIE
ul. Kolegiacka 1
05.08.2018 (niedziela)
godz. 19.00
wstęp wolny



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.0 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 184 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 08.07 do 12.08.2018 r.

*Módlmy się w intencji
podróżujących, aby bezpiecznie
dotarli do celu podróży.*